

Nieśmiała

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Robert Wiórkiewicz**

Już dojrzewam tak jak owoc w sadzie
I dorosła już będę niebawem
Kształty mi się okrągłą zalotnie
A najbardziej górno – przednio i bocznie
Przyglądają się mym wdziękom chłopacy
I to jeszcze ci ze starszej klasy
Myśli im się rumienią na widok
A ja głowę odwracam... się wstydząc

Ref.

Nieśmiała

Jak szczypiorek zielona na grzędzie

Nieśmiała

W dotykaniu, patrzeniu i wszędzie

Nieśmiała

A nie brzydkie kaczątko już przecie

Nieśmiała

To uczucie najgorsze na świecie

Perspektywy wspaniałe

Przebogaty plik zalet

Uczta ducha i ciała

A ja taka nieśmiała

Może mam zaburzony self – concept

Wyczytałam to w jednej ze książek

Zła i smutna się snuję po domu

Mama twierdzi że to sprawa hormonów

Tato twierdzi, pewnie czas mnie wyleczy

Też argument! Jak z książek dla dzieci

A czas pędzi jak szosy krążownik

Ta nieśmiałość mnie chyba pogrąży

Ref.

Nieśmiała...

Chłopak spojrział... jak drżąca mimoza

Coś wciąż gasi cały uczyć pożar

Więc do wróżki trafiłam z problemem

Może gusta to wyjaśnią tajemne

W kulę patrząc wróżka rzekła: A może...
Wykorzystaj nieśmiałość, niebożę
Patrz spod rzęsy, zalotnie, subtelnie
To zaklęcie skuteczne niezmiernie

Ref.

Nieśmiała...